

# Zwykłe prace i sposób ich uświęcania (VII): Asystentka szkolna

Lucia była „pełnoetatową” mamą przez wiele lat, aż do momentu, kiedy zdecydowała się wziąć udział w publicznym konkursie na stanowisko asystentki szkolnej.

02-08-2020

„Zaczęłam pracować w wieku pięćdziesięciu lat - mówi Lucia - bo wcześniej poświęciłam się rodzinie

na pełny etat”. Jest matką siedmiorga dzieci i babcią dziesięciorga wnuków, mieszka z mężem i najmłodszą córką w prowincji Trento (Trydent). „Aby umożliwić wszystkim naszym dzieciom naukę - wyjaśnia Lucia - w 2007 roku, mając 49 lat, zgłosiłam się do konkursu na stanowisko woźnej, zawodu, który później zmienił nazwę na asystentka szkolna”.

Dziś Lucia pracuje tymczasowo na pół etatu, ale jest szczęśliwa, ponieważ w jej rodzinie: dla niej, dla jej męża i dla jej dzieci, zawsze coś było komuś potrzebne. „Kiedy wydawało się, że wszystkie zasoby się wyczerpały, zawsze następował mały, pozytywny punkt zwrotny, który pozwalał nam iść naprzód”.

Pierwsze dni w pracy były dość ciężkie, zwłaszcza z powodu presji społecznej: „Zaczęłam pracować w rejonie, w którym mieszkamy - wspomina Lucia - i na początku

byłam trochę zawstydzona, bo praca woźnej to skromna praca, a w małych społecznościach wszyscy wiedzą o wszystkich wszystkim. Wkrótce zaczęłam doceniać małe, ale liczne radości w pracy, zwłaszcza kontakt z wieloma osobami: rodzicami, nauczycielami, dziećmi i ludźmi w urzędach”.

„Mam tyle dzieci i tylu wnuków, więc dla mnie było to jakby przejście z mojej dużej rodziny do innej, bardzo dużej, tej szkolnej”. Lucia, która od dwóch lat jest w Opus Dei, od trzynastu lat pracuje jako asystentka szkolna w różnych szkołach integracyjnych i średnich: „Wolę pracować w szkołach średnich, ponieważ praca fizyczna jest mniej męcząca, a chłopcy i dziewczęta bardziej komunikatywni, i środowisko jest bardziej stymulujące”.

Wszyscy znają świat pracowników szkoły z zewnątrz: ale jak wygląda życie od środka? „Środowisko zawodowe jest bardzo zróżnicowane, ponieważ są tam zarówno koledzy, którzy nie mają wykształcenia wykraczającego poza ósmą klasę, jak i koledzy, którzy ukończyli liceum i uniwersytet. Są chwile, kiedy praca jest bardzo męcząca, szczególnie w mniejszych i mniej obsadzonych szkołach, na przykład, kiedy trzeba posprzątać wszystkie pokoje w związku z letnim zamknięciem”.

„Jestem w Opus Dei od niedawna - podsumowuje Lucia - mimo że od kilku lat uczęszczam na spotkania formacyjne. Bardzo podoba mi się spokój wiary, który zaczyna się od przyjęcia poczucia i poznania siebie jako dziecka Boga. Dlatego wiem, że nic, co się ze mną stanie, nie będzie niepotrzebne”.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/zwykle-prace-i-sposob-ich-uswiecania-vii-asystentka-szkolna/>  
(01-04-2025)